

(La Repubblica - M.Pinci) Wojnę o bariery wygrali kibice i nie jest to żart na Prima Aprilis. Brakuje jedynie oficjalnego potwierdzenia, ale po wczorajszym spotkaniu prezydent Romy, Jamesa Pallotty i Ministra Sportu, Luci Lottiego, zrobiono decydujący krok. Od pierwszego kwietnia, dnia meczu Roma-Empoli an Olimpico, Curva Sud powróci wolna od szklanego podziału, przeciwko któremu ultrasi protestowali przez ostatnich 18 miesięcy.

Wszyscy szefowie instytucji są w zgodzie, ci, którzy pracowali od miesiący właśnie z zarządzenia ministra. Potrzebna jest jedynie konieczna opinia komisji nadzoru imprez publicznych: to ostatnia przeszkoda do pokonania, praktycznie formalność. Potem bariery, które dzielą na połowę najbardziej gorący sektor na Olimpico, znikną. To decyzja, która zostanie wykonana na trzy dni przed rewanżowym meczem derbowym Coppa Italia: potyczką, między Romą i Lazio, gdzie w grę wchodzi finał i w której Giallorossi muszą postarać się odrobić wynik po 2-0 z pierwszego meczu.

To elementy, które składają się na gorące oczekiwanie na pojedynek i rzecz jasna podnoszą ryzyko. W pierwszym meczu bariery zostały obniżone o połowę.

Autor: abruzzo